

Wychowanie do skromności (1)

Skromność chroni intymność kobiety lub mężczyzny, ich najgłębszą godność, tak by ujawniona została w stosownym czasie i we właściwym stopniu.

16-11-2015

Czym jest skromność? Na pierwszy rzut oka zdaje się, że pojęcie to oznacza wstydlivość, która powstrzymuje nas przed ukazywaniem innym swej intymności. Wielu osobom kojarzy

się ze spontaniczną reakcją na nieprzyzwoite obrazy i treści, wielu również myli ją z pruderyjnością. Jest to jednak definicja dość ograniczająca, bowiem w gruncie rzeczy wstydlivość nie dotyczy tylko złych lub nieprzyzwoitych rzeczy. Co więcej, bez uwzględnienia pojęć takich jak godność czy intymność, skromność staje się bezużyteczna. Tymczasem skromność znajduje zastosowanie także w odniesieniu do rzeczy dobrych, na przykład w naturalnej powściągliwości, która sprawia, że nie obnosimy się z otrzymanym prezentem.

Wstydlivość rozumiana jako sposób zachowania ma ogromną wartość, ponieważ zakłada, że nie wszystko, co nas dotyczy, nadaje się do publicznego oglądu. W oparciu o tak pojętą wstydlivość można osiągnąć cnotę skromności, która umożliwia nam rozstrzygnięcie: kiedy, komu i w

jaki sposób ujawnimy to, co nosimy w swym wnętrzu.

Wartość intymności

Zatem skromność ma ogromną wartość ludzką, ponieważ chroni intymność kobiety lub mężczyzny, ich najgłębszą godność, tak by ujawniona została w stosownym czasie i kontekście, we właściwym stopniu oraz w odpowiedni sposób. Osoba pozbawiona skromności naraża się na złe traktowanie - w najlepszym razie na brak szacunku. Skromność służy także osiągnięciu właściwej samooceny, która jest niezwykle ważnym aspektem uporządkowanej miłości do samego siebie. Papież Jan Paweł II powiedział: „tym wstydem istota ludzka okazuje niejako „instynktownie” potrzebę potwierdzenia i przyjęcia tego „ja” zgodnie z jego właściwą wartością”[1]. Nieskromność daje do

zrozumienia, że to, co intymne, nie jest ani wyjątkowe, ani szczególnie cenne, dlatego nie musi być zarezerwowane dla osób najbliższych.

Piękno skromności.

Skromność (rozumiana zarówno jako cnota, jak i odczucie wstydlivosti) może być realizowana na wiele sposobów. W najbardziej ścisłym znaczeniu odnosi się do ochrony własnego ciała, w szerszym zaś – do innych aspektów prywatności, na przykład do okazywania uczuć. Ogólnie rzecz ujmując, wstydlivosc strzeże tajemnicy osób i ich miłości[2].

Zasadniczo można powiedzieć, że skromność dąży do tego, by inni potwierdzili i uszanowali to, co jest dla nas najbardziej osobiste. W odniesieniu do ciała zwraca uwagę na to, co dla danej osoby najbardziej

charakterystyczne i właściwe (twarz, ręce, spojrzenie, gesty). Sposób ubierania służy przekazywaniu tego, co mamy w środku i powinien odzwierciedlać obraz samych siebie, jaki w swym sercu nosimy, a także szacunek, jakiego oczekujemy od innych oraz ten, który chcemy innym okazać. Elegancja, dobry gust, schludność, dbałość o higienę są pierwszymi przejawami skromności, bo za ich pośrednictwem okazujemy innym szacunek oraz komunikujemy oczekiwanie szacunku z ich strony. Dlatego też zaniedbanie tej cnoty często skutkuje nie tylko niestaranym wyglądem, ale i lekceważeniem higieny osobistej. Prałat Opus Dei wielokrotnie zachęcał nas, abyśmy „troszczyli się o skromność i bronili jej, angażując się w tworzenie i popularyzację mody, która szanuje godność ludzką, a także sprzeciwiali się narzucaniu nam tego, co dewaluuje prawdziwe piękno”[3].

Podobnie ma się sprawa w odniesieniu do duchowego aspektu skromności. Cnota ta porządkuje nasz wewnętrzny świat, odpowiadając godności osób i ich zjednoczenia[4]. Troska o prywatność zarówno własną, jak i innych osób sprawia, że możemy być poznani w stopniu właściwym dla każdego kontekstu. W ten sposób relacje osobowe umieszczone zostają na właściwym, ludzkim poziomie, a prawdziwa przyjaźń wzrasta dzięki odpowiedniemu stopniowi zażyłości.

Dlatego w wychowaniu do skromności kluczowym jest podkreślenie pozytywnego znaczenia tej cnoty. „Skromność jako fundamentalny składnik ludzkiej osobowości można określić dla celów edukacyjnych jako pełną czujności świadomość, która chroni godność mężczyzny i kobiety oraz autentyczną miłość”[5]. Gdy wyjaśnione zostanie najgłębsze

znaczenie skromności – to jest troski o własną intymność, aby móc ją oddać komuś, kto ją we właściwym stopniu doceni – łatwiej będzie przyjąć i przyswoić jej praktyczne konsekwencje. Celem zatem nie jest doprowadzenie do tego, że młodzi ludzie będą stosować określone standardy zachowania w tej kwestii, ale że docenią skromność i potraktują jako coś, co leży u podstaw ich osobistej godności.

Przykład rodziców i atmosfera w rodzinie

Jak wszyscy wiemy, dobry przykład to podstawowy element procesu wychowania. Jeśli rodzice i inne osoby dorosłe, żyjące pod jednym dachem (na przykład dziadkowie), będą zachowywać się w sposób skromny, dzieci dojdą do wniosku, że w ten sposób przejawia się godność poszczególnych członków rodziny. Rodzice mogą i powinni okazywać

sobie uczucia w obecności dzieci, troszcząc się przy tym, aby pewne gesty były zarezerwowane tylko dla sytuacji intymnych. Św. Josemaría tak wspomina atmosferę domu rodzinnego: „**Nie robili nic głupiego: po prostu dawali sobie całusy. Zachowujcie się skromnie przy dzieciach**”[6]. Nie oznacza to ukrywania uczuć za maską obojętności czy chłodu, ale demonstrowanie dzieciom, czym jest przyzwoite zachowanie, dalekie od sztuczności czy maniery.

Praktykowanie skromności na tym się jednak nie kończy. Wzajemna zażyłość w rodzinie musi iść w parze z poszanowaniem osobistej godności. Niedbałość w zachowaniu czy ubiorze, na przykład noszenie przez cały dzień szlafroka albo przebieranie się w obecności dzieci, z czasem obniżają standardy panujące w domu. Okres letni wymaga szczególnej troski, tak by klimat,

przewiewne tkaniny czy wyjazd na wakacje nie stały się okazją do niedbałości. Ubiór powinien być zawsze dostosowany do czasu i miejsca, ale też zawsze przyzwoity. Taki sposób postępowania może czasem znaleźć się w sprzeczności z ogólnie panującą atmosferą, ale **„właśnie dlatego musicie być tak uformowani, abyście w sposób naturalny wpływali na swoje otoczenie i nadawali swój ton społeczeństwu, w którym żyjecie”[7].**

Jako że skromność jest tak blisko związana z odsłanianiem swojej prywatności, wychowanie młodych ludzi w tej cnocie powinno dotyczyć także obszaru myśli, uczuć i intencji. Zatem w domu należy również dawać przykład tego, w jaki sposób należy traktować prywatność własną i cudzą. Dlatego warto mieć na względzie, że rodzinne rozmowy nie powinny dotyczyć tematów,

powierzonych nam w zaufaniu przez inne osoby ani tym bardziej zawierać plotek. Tego typu zachowanie jest nie tylko wykroczeniem wobec sprawiedliwości, ale także może dać dzieciom do zrozumienia, że mają prawo ingerować w prywatność innych osób.

Analogicznie, rodzice powinni zwracać uwagę na to, co trafia do ich domu poprzez media. Chodzi tu nie tylko o wystrzeganie się treści nieprzyzwoitych, ale również o fakt, że niektóre programy czy czasopisma żyją z pokazywania prywatnego życia innych ludzi. Czasem robi się to w sposób natarczywy, łamiąc wszelkie standardy profesjonalnego dziennikarstwa. Czasem to sami bohaterowie owych relacji nie tylko zachowują się w sposób niemoralny, ale też świadomie to eksponują, by zaspokoić próżną czy wręcz chorobliwą ciekawość odbiorców. Chrześcijańscy rodzice muszą

dołożyć wszelkich starań, aby to 'targowisko prywatności' nie znalazło drogi do ich domu. Powinni także wyjaśnić, że chodzi tu o: **„uprawnione postanowienie bycia sobą, nieobnażania się, zachowania słusznej i skromnej dyskrecji, gdy chodzi o własne radości, troski i cierpienia rodzinne”[8]**. Uzasadnienie, podawane zwykle dla tego typu programów, tj. prawo do informacji albo zgoda osób zaangażowanych, ograniczone jest godnością osoby ludzkiej. Nieetycznym jest niszczenie tej godności, nawet jeśli robi to sama osoba zainteresowana.

Od wczesnego wieku

Poczucie skromności kształtuje się w człowieku jednocześnie z odkryciem własnej intymności. Małe dzieci często dają się ponieść emocjom i w zabawie potrafią odrzucić skromność, nawet tego nie

zauważając. Dlatego w pierwszych latach życia dziecka należy skupić się na kształtowaniu nawyków, które potem ułatwią rozwój tej cnoty. Na przykład warto uczyć dzieci mycia się i ubierania oddzielnie, nie zaś w towarzystwie rodzeństwa. Trzeba też uczulać je, aby zamykały drzwi swego pokoju zanim zaczną się przebierać, a także by zamykały na klucz drzwi do łazienki.

Są to kwestie związane ze zdrowym rozsądkiem, być może w dzisiejszych czasach nieco zaniedbane, a ich celem jest wykształcenie w dzieciach nawyków, które w przyszłości ułatwią nabywanie prawdziwych cnót. Dlatego jeśli dziecko biega po domu, nie zważając na względy przyzwoitości, rodzice nie powinni robić z tego tragedii, ale też nie powinni się śmiać (a przynajmniej nie w obecności dziecka). Najlepiej byłoby zwrócić dziecku uwagę w sposób uprzejmy i spokojny, ale na

tyle jasny, by wiedziało, że tak nie należy się zachowywać. Jeśli chodzi o wychowanie, każdy szczegół jest ważny, choć czasem pewne rzeczy wydają nam się nieistotne albo nic nie znaczące u dziecka w danym wieku.

Jednocześnie dzieci powinny uczyć się szacunku dla prywatności innych osób. Choć rodzą się egocentrykami, z czasem odkrywają, że nie znajdują się w centrum życia innych osób, a także że te osoby należy traktować z takim samym szacunkiem, z jakim chciałoby się być traktowanym. Ten proces można ułatwić nauką takich drobnych gestów, jak pukanie do drzwi i czekanie na odpowiedź zanim wejdzie się do pokoju czy wychodzenie z pokoju, gdy proszą o to dorośli, jeśli chcą porozmawiać sami. Warto również utemperować dziecięce zamięłowanie do badania schowków i przeglądania przedmiotów osobistych innych

osób. W ten sposób dzieci uczą się cenić prywatność innych, jednocześnie odkrywając swój własny świat wewnętrzny.

W ten sposób zostaną położone fundamenty, dzięki którym z wiekiem nasze dzieci uczą się szanować innych za to, że są dziećmi Bożymi. Osiągną „**tę właściwą skromność, która rezerwuje najgłębsze zakamarki duszy dla bliskości człowieka z Bogiem Ojcem, dziecka – które próbuje być bez reszty chrześcijaninem – z Matką, która niezmiennie tuli je mocno w ramionach**”[9].

J. De la Vega

[1] Por. św. Jan Paweł II, *Audiencja generalna*, 19 grudnia 1979.

[2] *Katechizm Kościoła Katolickiego*, 2522.

[3] Bp Javier Echevarría, spotkanie rodzinne w Las Palmas de Gran Canaria, 7 lutego 2004.

[4] *Katechizm Kościoła Katolickiego*, 2521.

[5] Kongregacja ds. Edukacji Katolickiej, 1 listopada 1983, 90.

[6] Św. Josemaría, Spotkanie w Buenos Aires, 23 lipca 1974.

[7] Św. Josemaría, *Droga*, 376.

[8] Św. Josemaría, *To Chrystus przechodzi*, 69.

[9] Św. Josemaría, artykuł „La Virgen del Pilar”, opublikowany w „EL libro del Aragon”, 1976 r.

.....

pdf | dokument generowany
automatycznie z <https://opusdei.org/pl-pl/article/wychowanie-do-skromnosci-1/>
(17-03-2026)